Łódź, 15|V 1914 r.

Rok XVII.

№ 110,

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, 15 dnia maja 1914 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Zofii Wd.
Sob. św. Jana Nepom.
Niedz. św. Paschalisa W.
Pon. św. Feliksa Kap.
Wt. św. Piotra Cel.
Sr. św. Bernarda.
Czw. **Wniebow. Pańs.**

Wschód sł. godz. 4 m. 07
Zachód. sł. godz. 7 m. 46
Dług. dnia godz. 15 m. 39
Przybyło d. godz. 7 m. 09

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcya.
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za w ersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarym Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Czarniecka Góra

Sezon rozpoczyna się 10 Maja. Ilość miejsc powiększona. Piękne leśno-górskie położenie. Wspaniałe warunki klimatyczne. Ordynuje dr. Smoleński. Informacyj udziela i wysyła bezpłatnie obszerne ilustrowane broszury.

Uzdrowisko przyrodolecznicze w lasach gór S-to Krzyskich. Adres: **Czarniecka Góra** przy st. Niekłań, kolei Nadwiśl. 1763 **Zarząd.**

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

To wstyd!

Gdy śpiewając aryę jaką,
Śpiewak raptem zrobi zgrzyt—
To nie wstyd,
Lecz gdy ma konszachty z klaką —
O! to wstyd!...
Gdy mężowi tęgie rogi
Przyprawi żoneczki spryt —
To nie wstyd,
Lecz gdy wyjdzie to za progi —
O! to wstyd!
Gdy ma romans smyk ze starą,
Choć uroda jej jest myt —
To nie wstyd,
Lecz gdy ślubną staną parą —
O! to wstyd!..
Ggdy łapówkę ktoś tam bierze,
Na karyery pnąc się szczyt —
To nie wstyd.
Lecz gdy szkodzi tem karyerze —
O! to wstyd!...
Gdy przed gośćmi trunek chowa
Sknera, skoro błyśnie świt —
To nie wstyd,
Lecz gdy koniak to Szustowa —
O! to wstyd!... 1641

Leczenie otyłości, zapewniające skutek i dyskrecyę. Każdy, zapewne, nieraz doświadczał na sobie, że ilokrotnie podczas leczenia okoliczności zmusiły go do pokazania zażywanych przy stole pigułek, kropli lub też innego środka farmaceutycznego, tyle razy zasypywano go zawsze mnóstwem niedyskretnych pytań. To też osoby, dotknięte otyłością, mogłyby nam wiele powiedzieć o tych przykrościach, jakie im przyczynia ich cierpienie. Stosowanie Jodyriny D-ra Deschampa (*Iodhyrine du Dr. Deschamp*) z łatwością pozwoli odzyskać wysmukłą postać, elastyczność i żywość ruchów. Wystarczy zażyć rano, przed śniadaniem (co zapewnia zupełną dyskrecyę), nieznaczną dawkę tego środka, aby otrzymać jaknajpomyślniejszy rezultat. Jodyrinę D-ra Deschamp można nabyć w każdej aptece lub w składzie aptecznym. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 449

Nasz przemysł.

—?—

Jak dalece nasz przemysł i handel w Królestwie Polskiem jest zniemczony i zażydzony dowodzą dane statystyczne gromadzone przez szereg lat. One bowiem dopiero dają pełny obraz stopniowego wypierania żywiołu polskiego z przemysłu i handlu.

„Kuryer Zagłębia“ zamieścił artykuł p. Koźmińskiego, który oparty na cyfrach dostarczonych przez „Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za rok 1913“ wykazuje w całej grozie opanowanie naszego przemysłu i handlu przez żydów i niemców, którzy wydzierając nam chleb podniecają emigracyę polską, by zalewem żydowsko-niemieckim opanować kraj odbierając nam wszelkie warunki bytu na własnej ziemi.

Oto ciekawa wiązanka danych z owego rocznika. W rzemiosłach handlu i przemyśle w ciągu 1913 roku zajętych było:

	Polaków	Żydów	Niemców
Krawiectwo i szewstwo	150228	213936	15966
Wyrób wód mineralnych octu, drożdży, krochmalu i t. p.	1340	2005	126
Wyroby drzewne	107145	25028	10214
Przemysł włóknisty	127052	39494	62701
Wyroby tytuniowe	637	1854	444
Przemysł przewozowy	36395	41885	3201
Drukarstwo i introligatorstwo	8223	9501	905
Handel bydłem	4358	15784	2013
Handel zbożem	2079	36907	238
Handel produktami wiejskimi	28240	29055	3130
Handel materyałami budowlanymi	4305	19487	403
Przedmiotami użytku domowego	812	4873	135
Maszynami i bronią	930	8190	187
Ubraniem	4166	36020	1490
Skórami	945	14767	124
Handel wędrowny	546	30341	2281
Razem	457901	629119	113558

Podsumowawszy te liczby, widzimy, że rzemiosłami, handlem i przemysłem w przytoczonych tu gałęziach pracy, w roku ubiegłym zajętych było: polaków 457,901, a obcych 742,677, z czego samych żydów 629,119.

Jak widzimy, podane tu są nie wszystkie gałęzie przemysłu, rzemiosł i handlu. Jeżeli do tego dodamy jeszcze choćby najbliżej nam znane, jak przemysł i handel węglem, przemysł żelazny, mydlarski, piekarski, młynarski, narzędzi rolniczych i wiele innych, które spoczywają przeważnie w rękach obcych i jeżeli nadto weźmiemy pod uwagę, że ci obcy zajmują przeważnie stanowiska lepsze i intratniejsze, a polacy przeciwnie, są zwykle ich „wołami roboczymi“,—to dopiero będziemy w stanie przedstawić sobie ten ogrom, gniotącej nas w dziedzinie ekonomicznej—nędzy.

Wtedy zrozumiemy, jak wielka czeka nas praca, jakiego potrzeba nam użyć wysiłku, wiary w siebie i wytrwałości, by się otrząsnąć z niewoli ekonomicznej i chleb zabrany nam, oddać z powrotem swoim.

Popierajmy się więc wzajemnie weźmy w swe ręce handel, rzemiosła i przemysł po miastach i wsiach! Nie należy tracić czasu, ani szczędzić sił oraz trudu w celu jak najrychlejszego obudzenia się z drzemki i lenistwa. Zakasać należy rękawy i całą ławą brać udział w samoobronie chrześcijańskiej, pamiętając na wielkie przysłowie: „Czyń każdy w swem kółku, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży“.

Niemcy mają handel i przemysł niemiecki, rosyanie rosyjski, anglicy—angielski i t.d. Dążmy więc do tego, ażebyśmy mogli powiedzieć, iż mamy wreszcie handel i przemysł polski, a nie żydowsko-niemiecki!

Nieodzownym jednak warunkiem pomyślnych rezultatów naszej ekonomicznej samoobrony, którą podjęliśmy wszyscy na całej linii, musi być przedewszystkiem karność społeczna, posłuch i uszanowanie wzajemne, oszczędność i wstrzemięźliwość. Wszelkie warcholstwo i rozbieżnośc w tak trudnej i nierównej walce o byt narodowy, jak również rozrzutność i życie nad stan są niedopuszczalne i zgubne.

Z komitetu giełdowego.

Komitet giełdowy łódzki zajmuje w tutejszym świecie handlowo-przemysłowym nader poważne stanowisko, a działalność jego z roku na rok staje się coraz bardziej natężoną i obejmuje coraz szerszy zakres spraw, wszczynanych bądź przez władze rządowe, bądź z inicyatywy członków komitetu, bądź na skutek zgłoszeń osób do Zgromadzenia giełdowego należących, lub nawet nie będących jego członkami, wreszcie różnych instytucyj i ciał zbiorowych, mających łączność z handlem i przemysłem.

Z tego względu interesującem dla ogółu będzie obszerniejsze sprawozdanie z działalności tej instytucyi za rok ubiegły.

Na skutek starań komitetu obsadzono w roku ubiegłym wakującą rejenturę w Tomaszowie

Rawskim, z którym Łódź pozostaje w ciągłych stosunkach handlowych.

Komitet giełdowy zwrócił się do rady zjazdu przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa, aby wyjednała w ministeryum sprawiedliwości wprowadzenie jednakowej taksy za koszty sporządzania protestów weksli i zawiadomień żyrantów. Wydano rozporządzenie, aby taksa zatwierdzana była przez prezesa sądu okręgowego danego miasta, po uprzedniem porozumieniu się z miejscowym komitetem giełdowym.

Uwzględniono starania komitetu o udogodnienie komunikacyi kolejowej „Łódź—Warszawa—Tomaszów—Sosnowiec. Wyraziły się one w tem, że w komunikacyi Łodzi z Warszawą przez Koluszki wprowadzono czwartą parę bezpośrednich pociągów i zmieniono rozkład pociągów kursujących między Łodzią a Tomaszowem.

W sprawie o zwiększenie zdolności przewozowej kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej, przez usunięcie różnych braków, komitet wysłał do ministeryum komunikacyi memoryał; nadto podczas bytności w Łodzi starszego inspektora przy ministeryum p. Manasseina dla zbadania sprawności drogi fabryczno-łódzkiej, prezes komitetu giełdowego, dr. A. Grohman, osobiście uzasadniał konieczność zwiększenia zdolności przewozowej, jak również wskazał na pewne utrudnienia, którym podlegają odbiorcy towarów i wysyłający towar na drodze kaliskiej.

Komitet energicznie popierał starania T-wa drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej o koncesyę na budowę kolei żelaznej z Łodzi do Łęczycy przez Aleksandrów i Ozorków; komisya nowych dróg żelaznych wypowiedziała się za projektem budowy tej linii kolejowei.

W roku sprawozdawczym łącznie z komitetem handlu i przemysłu telegraficznie proszono ministra spraw wewnętrznych o zarządzenia odpowiednie w sprawie fatalnego stanu bruków w Łodzi, mianowicie o wydelegowanie specyalnej komisyi, którąby naocznie się przekonała, że naprawa bruków miejskich powinna być niezwłocznie uskuteczniona, gdyż tego wymaga dobro wszystkich mieszkańców Łodzi.

Komitet giełdowy czynił kilkakrotne przedstawienia zarządowi Tow. kolei elektrycznej łódzkiej w sprawie przyśpieszenia budowy linii tramwajowej do dworca kolei kaliskiej. Starania te odniosły pożądany skutek.

Żywy udział wziął komitet w sprawie utworzenia sądu okręgowego w Łodzi. Jakoż ministeryum poleciło magistratowi łódzkiemu wynająć na razie z funduszów miejskich odpowiedni lokal, oraz rozpocząć prace przygotowawcze około budowy gmachu dla sądu.

Komitet zwrócił się z prośbą do prezesa rady ministrów, ministra handlu i przemysłu, ministra wojny i petersburskiej rady wojennej, ażeby fabrykanci łódzcy mogli brać udział w licytacyach na dostawy dla intendentury tkanin bawełnianych.

Na żądanie ministeryum komunikacyi, komitet wyraził swoją opinię o współczesnem znaczeniu dla handlu i przemysłu szos i traktów bitych.

Co do opłat za przechowanie towarów w składach komór celnych, komitet oświadczył, że podwyżka tych opłat, zaprojektowana przez departament opłat celnych, jest niesłuszna, ponieważ pozostawienie towaru na składzie wynika często z winy komory celnej, która niewłaściwie chciała zastosować stawkę celną.

Na żądanie departamentu opłat celnych ministeryum skarbu, łódzki komitet giełdowy wypowiadał się w sprawie pożądanych zmian w prawodawstwie o ekspedytorach i w tymże roku przedstawiciele komitetu giełdowego brali udział w naradzie międzynarodowej, zwoływanej przez departament dla ostatecznego omówienia wytycznych punktów zamierzonego projektu prawa o ekspedytorach.

Rezultatem tych narad było opracowanie przez ministeryum skarbu odpowiedniego wniosku prawodawczego, wniesionego do Dumy państwowej w czerwcu 1913 r.

Komitet giełdowy, po szczegółowem rozważeniu projektu prawa o przelewie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, zgodził się na wnioski referenta p. Leona Nowodworskiego z ramienia komisyi prawno-sądowej Towarzystwa popierania pracy społecznej w Warszawie.

Na poruszoną przez radę VII Zjazdu przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa sprawę o buchalterach przysięgłych, łódzki komitet giełdowy dał odpowiedź, że jego zdaniem współczesne warunki handlu i przemysłu nie wymagają wprowadzenia urzędów przysięgłych buchalterów i dlatego poruszoną sprawę uważać należy za przedwczesną.

W sprawie przedsięwzięcia środków walki z niesumiennymi sprzedawcami, a przedewszystkiem ukrócenia nadużyć w handlu zbożowym, komitet orzekł, iż projekt wprowadzenia specyalnych wydziałów informacyjnych przy komitetach giełdowych dla zbierania danych, charakteryzujących niesumiennych sprzedawców, chybia celu.

Tego rodzaju sprawy załatwiać powinny specyalne związki kupców i przemysłowców.

Z ramienia swego Łódzki komitet giełdowy delegował członków na różne narady, mianowicie: na VII zjazd przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa, na zebranie komitetu rozdzielczego w Warszawie; na posiedzenia Tow. popierania pracy społecznej w Warszawie, gdzie rozstrząsano ważną sprawę projektu prawa o polepszeniu finansów miejscowych oraz o podatku procederowym itd.

Przewidując zbliżający się termin rewizyi traktatów handlowych, zawartych z pań. Niemieckiem i innemi, ministeryum utworzyło specyalną komisyę dla zbadania i określenia potrzebnych dla przemysłu stawek celnych.

Pragnąc zainteresować tą sprawą łódzkich przemysłowców i przedstawicieli fabryk, komitet giełdowy z udziałem ich zwołał zebranie, na którem przybyły z Petersburga ekspert dla grupy bawełnianej p. Achumow wygłosił referat o podjętych przez ministeryum handlu i przemysłu pracach przygotowawczych, wobec zbliżającego się terminu odnowienia traktatów handlowych. Prócz tego rozesłano fabrykantom kwestyonaryusz przygotowany przez p. Achumowa.

W roku sprawozdawczym wydany został drugi rocznik statystyczny, zawierający dane o przemyśle łódzkim w 1911 r.

Na żądanie władz sądowych Komitet giełdowy wskazywał ekspertów dla dokonania oceny różnych wyrobów fabrycznych, oraz ekspertyzy ksiąg handlowych, jak również wydawał zaświadczenia cen różnych towarów.

K. K.

KORESPONDENCYE.

Piotrków, d. 12 maja 1914 r.

Uroczystość straży ogniowej ochotniczej.—Rozkoncertowany gród Trybunalski.—Uczta artystyczna.—Ogólny posiew trzeźwości.—Odczyt Niemojewskiego.

W ubiegłą niedzielę, 10 b. m. piotrkowska straż ogniowa ochotnicza obchodziła doroczną uroczystość swego patrona św. Floryana.

Po uroczystem nabożeństwie w prastarej świątyni Popijarskiej, wszystkie oddziały straży z jubileuszowym sztandarem przedefilowały przez miasto i odbyły na placu gimnastycznym ćwiczenia, poczem odbyła się wspólna biesiada.

Ćwiczenia strażackie, jakie odbyły się popołudniu wykazały niezwykłą sprawność piotrkowskiej straży ogniowej i wzbudzały podziw wśród licznych widzów. W ćwiczeniach wzięli udział także delegaci różnych miast, a między innymi z okręgu łódzkiego.

W ostatnich czasach, na przełomie sezonu

---

76) **ARTUR GRUSZECKI.**

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 108).

Podżupek po chwili spoczął na ławie, a nie widząc nic przed sobą, z konieczności patrzał na Niewierskiego.

Szukał jego twarzy tonącej w półzmroku i dostrzegł żywe, błyszczące oczy, które, jak mu się zdawało, patrzyły źle. —Zachciało mi się też schodzić do kopalni, rozmyślał z goryczą, co im tam pomogę? A idę z takim drabem, który pewno pamięta, jak go skląłem za jego niezdarność. Należałoby go jednak usposobić dobrze. I spytał uprzejmie:

— Daleko do tego zydza?

— Jeszcze nie zeszliśmy na pierwszy poziom, a nieszczęście przytrafiło się na trzecim.

— Chodźmy!—wstał z ławy, — a prowadź najkrótszą drogą.

— Nie wiem, czy wasza miłość zechcesz iść tą drogą, którą my, górnicy, chadzamy. Bywają ciasne przejścia i urwiste ścieżki.

— A zwykła droga długa?

— Sporym, naszym krokiem, dojdzie się w godzinę, może dłużej trochę.

— A krótszą?

— Pół godziny, nie więcej.

Podżupek zastanowił się, osądził, że korzystniej będzie dla niego przebywać krócej sam na sam z tym chamem i zdecydował:

— Prowadź krótszą.

— Wola i rozkaz waszej miłości iść krótszą, niech będzie.

Szli dalej, naraz podżupek spostrzegł zdala drobne światełko i zawołał:

— A tam kto świeci?

— To lampka przed obrazem Matki Boskiej na pierwszym poziomie.

— A czyim sumptem światło?

— Naszym, górnickim — odpowiedział nie bez dumy,—takich lampek przed świętymi obrazami świecimy sześćdziesiąt.

— To ładnie, bardzo ładnie — chwalił podżupek,—bo kto z Bogiem, Bóg z nim. Jednak i zarząd daje światło, jak widziałem z rachunków.

— Daje do kaplicy św. Kunegundy, naszej patronki.

Przed obrazem obydwaj odmówili krótką modlitewkę i weszli w chodnik, podparty w pewnych odstępach kasztami, rodzaj podpory aż pod strop, układanej z belek drzewa, a wewnątrz wypełnionej ziemią i solą kamienną zanieczyszczoną, zwaną błotnikiem.

Gdy przechodzili obok jednej z kaszt, odgłos ich kroków zahuczał wśród wielkiej ciszy, która ich otaczała.

— Co to?—spytał podżupek.

— To z grotyny.

— Cóż to znaczy?

— Kaszta ta,— uderzył w nią laską, — jest wewnątrz pusta i zwie się po naszemu grotyną, ale ma też ciągiele,—wskazał na kłody środkowe,—i okraje,—spojrzał na skrajne,—silne i wytrzymałe.

Po pewnym czasie przystanął Niewierski i rzekł:

— Skręcamy na krótszą drogę... pójdziem pochylnią.

Weszli w korytarz dość wązki, wilgotnawy, wykuty w skale, z lekką pochyłością.

W korytarzu tym można było iść zrazu wyprostowanym, ale wkrótce trzeba było się schylić, a miejscami był tak wązki, że z trudnością się przeciskali. W świetle latarni dojrzał podżupek, że skalne ściany skończyły się, a zaczęły się drewniane, miejscami tak silnie powyginane naporem ziemi, że na kolanach trzeba było przełazić.

Korytarz stawał się coraz bardziej stromy, oślizgły, miejscami błotnisty, a z góry i z boku padały krople wody. Powietrze stawało się duszne, przesiąkłe wilgocią i zgnilizną drzewną.

Sztygar, idący przodem, przy każdem trudniejszem przejściu wołał:

— Pozór! Pozór!

Podżupek klął w duszy, że wybrał krótszą drogę i spytał zniecierpliwiony.

— Długo jeszcze tej pochylni?

— Niebardzo i wejdziem w przecznicę.

Pochylnia nagle zmieniła się w spadzistą. Niewierski w kilku skokach znalazł się na dole i wołał:

— Pozór!... Bardziej k'sobie.

Przestrzegł zapóźno i podżupek zjechał zadem na koniec pochylni. Sztygar pomógł mu podnieść, się postawił na nogi, a podżupek zły i gniewny zawołał:

(D. c. n.).

zimowo-letniego Piotrków ciągle koncertuje. Była pani Michalina Łaska ze swym koncertem, było wielu artystów i artystek, wreszcie urządzony został koncert w dniu 8 maja na benefis dyr. piotrkowskiego Tow. muz. p. Mańkowskiego, który dokonał reorganizacyi upadającej orkiestry tegoż Towarzystwa. W koncercie tym wzięli udział: znany ogólnie, a w szczególności łodzianom artysta skrzypek prof. p. Alfons Brandt, dyrektor Tow. muzycznego w Sosnowcu prof. p. Stefan Jakubowicz i kilku muzyków członków Tow. muz. w Częstochowie. Jako śpiewaczka wystąpiła z Częstochowy p. Pietrasiewiczowa.

Ciekawy nadzwyczaj zawiał prąd w prastarym grodzie Trybunalskim, który zasiał trzeźwość wśród klasy mieszczańskiej. Mianowicie poczęto zapisywać się do Towarzystwa trzeźwości „Przyszłość". Zapisują się nawet służące, a agitacya przeciwalkoholiczna wśród rodzin szerzy się coraz bardziej.

W Resursie rzemieślniczej w ubiegłą niedzielę o godz. 5 po południu odbył się odczyt p. Andrzeja Niemojewskiego p. t. „Etyka Talmudu". Zapowiedzenie tego odczytu wśród piotrkowskich sfer żydowskich wywołało pewien lęk i oburzenie. Starano się nawet wykupić wszystkie bilety, by prelegent znalazł się przed pustemi ławkami, lecz manewr ten nie powiódł się i przy zapełnionej sali prelegent zapoznał słuchaczów z takimi nieznanymi tajnikami, jak: 1. Historya talmudu z jego komentarzami, 2. „Talmud i Tora", 3. Szulchan-Aruch, 4. Praktyczne znaczenie Talmudu, 5. Pojęcie „bliźniego" u żydów i innych narodów, 6. Obowiązki względem „bliźniego" i „obcego", 7. Aboda-Zara, Zawin i Sanhedryn, 8. Pyrke Awot, 9. Porównanie prawa żydów z prawami innych narodów, 10. Czy wie Europa, co to jest Talmud?

Eug. W.

Przepisy o poddaństwie dla cudzoziemców.

Ministeryum spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy o nabyciu i utraceniu praw poddaństwa rosyjskiego. Według ustawy, konieczne jest uprzednie zwolnienie się z poddaństwa. Przyjmujący poddaństwo nie może być sądownie karany, musi być zabezpieczony materyalnie, posiadać zdolność do pracy i zamieszkiwać w Rosyi w ciągu 5 lat. Niektóre kategorye cudzoziemców, którzy są bardziej zasiedzieli w Rosyi i zleli z ludnością miejscową, zwolnione będą od formalnego przyłączenia i poddaństwo ich rozciąga się na żonę i dzieci małoletnie. Przyjęcie poddaństwa obciążone będzie opłatą w wysokości 100 rubli. Rodziny, które przyjęły poddaństwo w możliwie szerokim zakresie, pociągane będą do rzeczywistego wykonywania powinności wojskowej.

Zwolnienie z poddaństwa może być uskutecznione na każdą prośbę, jeżeli niema ku temu przeszkód i dokonywane będzie za pomocą wydawania specyalnych świadectw zwalniających, które mają służyć jako paszporty tymczasowe; zwolnienie z poddaństwa rozciągnięte jest na dzieci małoletnie i na żonę, ale tylko za jej zgodą.

Z anegdot dumskich.

W sferach poselskich wywołuje pewną wesołość nieuwaga ministeryum spraw wewnętrznych, które rozdało ordery niektórym członkom Dumy za zasługi w pracy ziemskiej.

Między innymi poseł W. Lwow został odznaczony orderem Stanisława 3 kl., o czem zawiadomił go gubernator samarski nader uprzejmym listem, podnosząc jego państwowe zasługi.

Lwow odpowiedział, że jest wzruszony uprzejmością gubernatora, który wyróżnił jego zasługi w raporcie swym do ministra, i życzy mu „za wybitne jego (gubernatora) zasługi państwowe takiej samej (!) nagrody". W końcu małe postscriptum: „A propos, przypominam sobie, że bodaj zostałem już nagrodzony orderem Stanisława 3-ej klasy za inne zasługi".

W takiem samem położeniu znalazł się hr. Kapnist, który otrzymał order Anny na szyję, aczkolwiek posiadał go już poprzednio.

Posłowie uważają te fakty za symptomat bezwiednego lekceważenia Dumy.

KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie sezonu sportowego na rok 1914 sekcyi kolarzy łódzk. Resursy rzemieślniczej. Pomimo niepewnej pogody, kolarze w liczbie 24, wyruszyli do Pabianic pod wodzą kapitana p. J. Kędzierskiego, celem wysłuchania zamówionej Mszy św. w kościele tamtejszym na Starem Mieście. Pienia religijne wykonał chór Resursy pod batutą dyrektora p. Szczepańskiego oraz soliści. W powrotnej drodze w Ksawerowie dokonano zdjęcia fotograficznego.

Po powrocie do lokalu odbył się wspólny obiad przy udziale delegowanych z Tow. warsz. cyklistów, cyklistów Turystów, Ozorkowskiego Tow. cyklistów i Towarzystwa zwolenników sportu.

O godz. 5 p. p. rozpoczęły się tańce przeplatane atrakcyami artystycznemi.

Na specyalną wzmiankę zasługuje sobie orkiestra mandolinistów, która wykonała artystycznie i karnie cały szereg utworów i Józia Jaskółkowska, 9-io letnia pianistka, którą publiczność obdarzyła hucznym oklaskiem.

Podczas obiadu oraz zabawy tanecznej nastrój panował bardzo serdeczny.

W nadchodzącą niedzielę, 17 b. m. sekcya kolarzy organizuje wycieczkę do Głowna i Osin.

Wyjazd z lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej № 117, o g. 7 r.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strzeżysława. Jutro Wieńczysława.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 63). Jutro „Wolna kobieta" St. Kiedrzyńskiego. Występ Michaliny Łaskiej. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania"). Dziś i codziennie „Poczta w lesie", operetka i część koncertowo-kabaretowa; komedya „Tylko jedno słowo", osnuta na tle walki równouprawnienia żydów w Austryi.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro mies. zebr. łódzk. oddziału Towarzystwa krajoznawczego o godz. 8-ej wieczorem (Piotrkowska 91).

CYRK CINISELLEGO z Warszawy (Targowy Rynek). Codziennie przedstawienia o godz. pół do 9-ej wieczorem; w soboty i niedziele dwa przedstawienia o godz. 5-ej po poł. i o pół do 9-ej wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangielickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Wyjaśnienie.** Ministeryum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w związku z analizowaniem dodatkowem przedłużeń odbywania wojskowości. na zasadzie prawa z dnia 23 czerwca 1913 r. biura popisowe, pozbawione są prawa samodzielnej władzy odkładania powołania osób, które w kwestyi tej poczyniły starania. Rozporządzenie, o czasowem niepowołaniu osób podlegających wojskowości, może być zastosowane, w każdym oddzielnym wypadku, jedynie na skutek specyalnych zleceń i wskazówek od instytucyj poborowych centralnych.

(—) **Loteryjka.** Ministeryum spraw wewnętrznych zadecydowało ostatecznie zakaz gry w loteryjkę w klubach prywatnych i społecznych.

Zakaz powyższy wywołały stałe skargi osób prywatnych i setki protokułów policyjnych o samobójstwach i defraudacyach w związku z „niewinną loteryjką".

(—) **Kolej warszawska.** Minister komunikacyi opracował projekt zmiany nazw dla szeregu kolei, w tej liczbie warszawsko-wiedeńska nosić będzie nazwę kolei warszawskiej.

(—) **Bilety ulgowe kobiet.** Główny zarząd wyjaśnił, że urzędniczki kolejowe w kwestyi prawa korzystania biletów bezpłatnych dla członków rodzin, mają te same prawa, jak i urzędnicy, z tym jednakże wyjątkiem, że rodziny urzędniczek kolejowych, które jako kobiety korzystają z prawa przejazdu w kl. 2-ej jedynie mogą otrzymywać bilety ulgowe dla rodzin w klasie trzeciej.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj wieczorem, w magistracie łódzkim, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta posiedzenie radnych, na którem rozpatrywano opracowany przez inżyniera p. Referowskiego ostateczny plan i kosztorys projektowanego skweru na Nowym Rynku.

Projekt uwzględnia zmianę kierunku ułożenia nowych szyn tramwajowych dookoła skweru, który zbudowany będzie pośrodku Nowego Rynku.

Ogólny kosztorys robót około urządzenia skweru oraz zaprowadzenia szyn tramwajowych obliczono na 72 tys. rubli.

W rezultacie magistrat postanowił projekt przedstawić do zatwierdzenia ministeryum spraw wewnętrznych.

(a) **W sprawie brukowania ulic.** Wczoraj, w magistracie łódzkim, pod przewodnictwem prezydenta i przy udziale policmajstra, inżynierów miejskich oraz grona fabrykantów, odbyło się posiedzenie, na którem rozważano skargę na zatamowanie ruchu kołowego na dłuższej przestrzeni Wólczańskiej, skutkiem przebrukowania tej ulicy.

Na skutek odwołania się do władzy policyjnej, ta ostatnia wstrzymała dalsze roboty brukarskie z uwagi na to, iż w razie pożaru niemożliwe byłoby dostanie się do płonących nieruchomości.

Równocześnie magistrat polecił inżynieryi miejskiej poczynić odpowiednie zarządzenia co do usunięcia nagromadzonych po obu stronach kamieni i oczyszczenia chodników, nadto utorowania swobodnego przejścia i dojazdu do znajdujących się tam posiadłości fabrycznych.

(a) **Zakończenie strajku.** Trwający od kilku dni strajk tkaczy w fabryce I. Friedmana, przy ulicy Wschodniej nr. 64, z powodu odmówienia im podwyżki płacy o 25 proc., został zakończony. Robotnicy, otrzymawszy 15 proc. podwyżki płacy zarobkowej, przystąpili wczoraj do pracy.

— Robotnicy fabryki F. I. Landau przy ul. Karola nr. 45, otrzymawszy podwyżkę o 2 kopiejki od każdego tysiąca wątków oraz lepszy materyał surowy do wyrabiania towaru, powrócili do pracy po kilkudniowym strajku.

Praca odtąd trwać będzie od 7 rano do 6-ej wieczorem.

(a) **Kursy tkactwa.** Projektowane rzemieślnicze kursy tkactwa przy 4-klasowej szkole Aleksandryjskiej miejskiej w Łodzi otwarte być mają wkrótce.

Magistrat oczekuje na otrzymanie na ten cel funduszu z sum skarbowych.

(a) **Nowe fabryki.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Rajnholdowi Juliuszowi Wiśniewskiemu na urządzenie mechanicznej stolarni, przy ul. Zakątnej nr. 9, Henryecie Wolfowej na założenie mechanicznej ślusarni, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 42 i Zelmanowi Friedwaldowi na prowadzenie zakładów wód gazowych i owocowych, przy ulicy Pańskiej nr. 36, w nieruchomości dzierżawionej na ten cel.

(h) **Z gazowni łódzkiej.** Z powodu ciasnoty, panującej w biurach gazowni łódzkiej, biura te oraz składy mają być częściowo przeniesione do środka miasta, co będzie równocześnie znacznem udogodnieniem dla interesantów.

Przenosiny nastąpią 1 lipca.

(h) **38-lecie straży ogniowej ochotniczej.** Wczoraj upłynęło lat 38, jak założona została w Łodzi straż ogniowa ochotnicza.

Z okazyi tej na onegdajszem posiedzeniu zarządu postanowiono uroczystość 38-lecia obchodzić w niedzielę nabożeństwami, które odbędą się w kościołach św. Krzyża i św. Trójcy.

Członkowie czynni straży mają się zebrać w dniu tym o godz. 6 rano w III oddziale straży.

(a) **Ze spraw szkolnych.** Z udziałem inspektora szkół ludowych p. Dimitriewa, członkowie zarządu gminy żydowskiej dokonali oględzin wynajętych lokali na 4 nowe szkoły, które otwarte będą na Górnym Rynku, Starym Rynku i Pańskiej.

W szkołach tych znajdzie pomieszczenie około tysiąca dzieci. Dwie szkoły będą koedukacyjne, jedna męska i jedna żeńska, razem 16 klas.

Nauka rozpocznie się 1 sierpnia.

(a) **Charakterystyczne.** Grono łódzkich wyborców żydów do Dumy państwowej, wysłało do posła dr. M. Bomasza telegram, w którym wyrażają mu podziękowanie za wygłoszoną mowę w obronie sprawy równouprawnienia żydów.

W tejże samej depeszy wyrażono współubolewanie z powodu wystąpienia gazety „Ziemszczyna“ w sprawie tajemniczego zniknięcia rubla, o czem onegdaj donieśliśmy w „Zygzaku“.

(a) **Hojna ofiara.** Przemysłowiec tutejszy p. M. Kroll, ofiarował na „Uzdrowisko“ dla suchotników, przy szosie Aleksandrowskiej 10,000 rb.

(a) **Zamknięcie stowarzyszeń.** Komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków na ostatniem posiedzeniu postanowiła zamknąć: Stowarzyszenie „Sport“ w Łodzi oraz „Łódzkie Stowarzyszenie zawodowe robotników i robotnic drukarskich i introligatorskich“—z powodu długiej bezczynności tych stowarzyszeń.

Zamknięte również zostały: Stowarzyszenie robotników piekarskich i pracowników szewckich w Łodzi, na skutek żądań zarządów tych instytucyj.

(x) **Jubileusz T. W. C.** Zarząd Tow. warsz. cyklistów, zawiadamia za naszem pośrednictwem członków, iż program obchodu jubileuszowego w dniu 17-ym bieżącego miesiąca jest następujący:

Punkt zborny w lokalu własnym przy ulicy Nawrot № 23 o g. 10 rano; śniadanie w tymże lokalu o g. 11 rano; nabożeństwo w kościele św. Krzyża o g. 12; korowód przez miasto o g. 2 po południu; obiad w Helenowie o g. 4 po południu.

(x) **Z Tow. zwolenników rozwoju fizycznego.** Jutro w sobotę w lokalu własnym przy ul. Nawrot № 23, odbędzie się wieczornica taneczna

Na program złożą się dwie komedyjki, odegrane przez kółko dramatyczne T-wa, pod reżyseryą p. Z. Grunwalda.

Początek zabawy o godzinie 9-ej wieczorem.

(x) **Z Tow. szerzenia oświaty im. H. Sienkiewicza.** W nadchodzącą niedzielę 17 b. m. o godz. 3-ej po poł. w lokalu bibljoteki, przy ul. Rzgowskiej № 101, odbędzie się czytanka dla młodzieży „W pustyni i w puszczy“ Sienkiewicza.

Wejście bezpłatnie.

Tegoż dnia o godz. 5 i pół po poł. w sali Tow. śpiewaczego „Dzwon“, przy kancelaryi parafialnej odbędzie się znowu odczyt ks. Cyraskiego „O Mickiewiczu“ (ciąg dalszy).

Wejście 5 i 10 kop.

(h) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** Z powodu odnowienia lokalu, posiedzenia sekcyi na pewien czas zostały zawieszone.

(a) **Z gimnazyum polskiego.** Egzaminy przejściowe w klasach, poczynając od 3-ej, rozpoczną się w dniu 2 czerwca i trwać będą do 20-go czerwca.

Klasy wstępne, I i II będą zwolnione od 6 czerwca po lekcyach.

Uczniowie tych klas będą promowani do następnych bez egzaminów, na zasadzie postępów rocznych.

W dniu 4 i 5 czerwca odbędą się egzaminy dla nowowstępujących kandydatów tylko do kl. I, II i III-ej.

Uczniowie klasy 8ej kończą lekcye w dniu 15 maja, egzaminy w tej klasie rozpoczną się od 18-go maja i trwać będą do 19-go czerwca włącznie.

Akt zakończenia roku szkolnego wyznaczono na 21 czerwca r. b.

(x) **Bezpłatny dzień w Muzeum.** Chcąc uprzystępnić jaknajszerszym kołom mieszkańców zwiedzenie cennych zbiorów, zarząd Muzeum nauki i sztuki przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 postanowił w środy nie pobierać żadnej opłaty od zwiedzających.

(a) **Kasa chorych.** Jutro 16 b. m. odbędzie się zebranie pełnomocników kasy chorych, przy fabryce Hugona Wulfsohna.

(a) **Hotel „Savoy“** przy ulicy Krótkiej, przechodzi już w czwarte ręce. Na mocy kontraktu, hotel ten od pana Rodzianki, obywatela ziemskiego, nabył p. Bolesław Piński, były dyrektor hotelu „Astoria“ w Petersburgu.

(a) **W sprawach służbowych.** Przybyli do Łodzi w interesach służbowych: wiceprokurator sądu okręgowego warszawskiego p. Jewdokimow i sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, przy temże sądzie, p. Orłow oraz prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego p. Łanszyn.

(a) **Jaką wodę pijemy?** Przed kilku dniami, na skutek inicyatywy zarządzającego laboratoryum miejskiem, dr. St. Bogusławskiego, władze policyjne nadesłały do tegoż laboratoryum do analizy 33 próby wody sodowej ze wszystkich fabryk wód gazowych w Łodzi.

Dokonana analiza wykazała, że dostarczona woda sodowa w balonach metalicznych pobielanych cyną zawiera ślady ołowiu i miedzi w ilościach szkodliwych dla zdrowia ludzkiego.

Nadmienić należy, że prawo pozwala pobielać wewnątrz czystą cyną angielską, tymczasem fabrykanci wód gazowych używają do wody sodowej balonów pobielanych mieszaniną cyny i ołowiu, przyczem ten ostatni jest w nadmiarze, (prawo pozwala 10 proc.).

Niesumienni właściciele fabryki wody sodowej pociągnięci będą do odpowiedzialności sądowej.

Niezależnie od tego laboratoryum w ciągu ostatnich kilku tygodni dokonało analizy 48 prób wody pochodzącej z tych studzien, gdzie znajdują się fabryki wód gazowych. Okazało się, że woda z dziesięciu studzien jest zupełnie zła; studnie te kwalifikują się do zamknięcia.

(a) **Oględziny komisyi.** Komisya techniczno-budowlana przy magistracie, dokonała w tych dniach oględzin następujących nieruchomości: 1) akc. Tow. Hermana Schlee przy ul. Targowej № 20 i 22, gdzie zaprojektowano rozszerzyć fabrykę przez wybudowanie składów, kantoru, stolarni oraz komórek i budynku na pomieszczenie lokomobili i filtrów. Komisya nie znalazła żadnych przeszkód do rozszerzenia przedsiębiorstwa; 2) przy ul. Zagajnikowej № 2404 (hipoteczny), gdzie p. Ejbeszyc zamierza wybudować mechaniczną tkalnię i przędzalnię. Komisya uznała, iż miejscowość nadaje się pod urządzenie fabryczne.

(a) **Plany na pralnię.** K. Mortz uzyskał zatwierdzenie planów na budowę pralni chemicznej w Zgierzu przy ul. Ewangielickiej.

(a) **O postrzelenie.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego skazał mieszkańca Górki Pabianickiej, Zygmunta Stolarskiego, na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i 3 miesięcy rot aresztanckich za wymierzony strzał do Feliksa Zająca na ulicy Łaskiej

(a) **Zabarwiany sok.** Laboratoryum miejskie dokonało analizy dostarczonych przez policyę prób soków malinowych z różnych sklepów. Okazało się, że połowa prób tych soków jest zabarwiona farbami anilinowemi, szkodliwemi dla zdrowia ludzkiego.

(a) **O fałszywe paszporty.** Władze policyjne aresztowały Władysława Miklasa, który podrabiał paszporty dla wysyłania ich zesłańcom do ciężkich robót.

Stwierdzono, że Miklas działał w porozumieniu z niejakim Andrzejem Stankiewiczem, u którego znaleziono podczas rewizyi kilka podrobionych książeczek paszportowych, zamówionych u Miklasa. I jego również aresztowano.

(h) **Zapalenie się wiórów.** Wczoraj o godzinie 5 po poł. wezwano II-gi, IV-ty i V-ty oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską do tartaku Wagnera przy ul. Rokicińskiej № 47, gdzie zapaliły się wióry w kotłowni.

Ogień zagrażał całemu tartakowi, lecz dzięki energicznej akcyi II i IV oddziałów straży pożar wkrótce ugaszono.

— Wczoraj o godz. 7-ej min. 20 wieczorem wezwano I-szy oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Bazarną № 6, gdzie w stolarni zapaliły się również wióry, które ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Nowaka № 17 na Bałutach Wojciech Szmigrodzki, kamieniarz, lat 42, przy rozłupywaniu kamienia, przez nieostrożność, przez innego pracownika uderzony dłutem, odniósł głęboką ranę lewej ręki.

Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Przejechanie.** Wczoraj wieczorem u zbiegu ulic Średniej i Widzewskiej, S. Kopel, syn handlarza ulicznego, lat 8, przejechany dorożką, odniósł rany obu nóg.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) **Zamachy samobójcze.** Wczoraj o godzinie 6 po poł. Pogotowie wezwane zostało na ul. Zieloną № 40, gdzie N. K., lat 40, bez określonego zajęcia, usiłowała otruć się selidotem.

— W kilka godzin później na tejże ul. № 1 Antoni M., robotnik fabryczny, lat 25, usiłował otruć się karbolem.

W obu wypadkach niebezpieczeństwo usunęli lekarze Pogotowia ratunkowego, pozostawiając desperatów na miejscu.

Przyczyny rozpaczliwych kroków nieznane.

*

(a) **Przedłużenie dnia pracy.** Z powodu napływu licznych obstalunków, zarząd zgierskiej tkalni udziałowej z dniem 25 b. m. przedłuży dzień pracy o 1 godzinę, na co uzyskał już pozwolenie inspekcyi fabrycznej.

(a) **Kasy chorych w Zgierzu.** Wczoraj, o godz. 5 po poł. w gmachu szkoły handlowej w Zgierzu odbyły się narady drobnych fabrykantów w sprawie utworzenia dla robotników wspólnej kasy chorych.

Naradom, w których wzięło udział 35 fabrykantów, przewodniczył inspektor fabryczny 6 rewiru gubernii piotrkowskiej, p. Siemionow.

Dla przeprowadzenia organizacyi kasy wybrano zarząd w skład którego weszli z pośród fabrykantów i oficyalistów pp. T. Maks, Markowicz, Tymieniecki, Słaboszewicz, M. Kleczewski i W. Leidigkeit. Nadto wybrano czterech zastępców członków zarządu.

Z chwilą utworzenia wspólnej kasy chorych ogólna liczba kas chorych w Zgierzu wynosić będzie — 6.

(a) **Szkoła wiejska.** W Kałach, gminy Radogoszcz, otwarta została pierwsza szkoła elementarna wiejska o dwóch kompletach, z której korzysta około 100 dzieci płci obu.

Na nauczycieli tej szkoły powołani zostali pp. A Henke i Prawdzik.

(a) **Ze Zduńskiej-Woli.** Przed kilku dniami odbyło się ogólne zebranie roczne I-go Tow. Wzaj. Kredytu, pod przewodnictwem p. Gorczyńskiego.

Po odczytaniu sprawozdania i bilansu rachunków za rok 1913, uchwalono nie wydawać członkom dywidendy, w celu pokrycia deficytu z lat ubiegłych oraz zatwierdzono budżet wydatków na rok 1914, w sumie rb. 24,000, o 4,000 więcej, aniżeli w roku poprzednim.

Wniosek, ażeby stowarzyszonym żydom ograniczyć kredyt, większością głosów upadł.

W końcu zebrania zarządzono wybory. Do zarządu wybrani zostali pp. J. Lipowski (prezes), F. Arlet (wiceprezes), Bidermann, Leopold i Groskopf (członkowie), oraz jako kandydaci pp. Moszkowski i A. Czechowski.

Do komisyi rewizyjnej weszli pp. Piaszczyński i Ciesielski; do komitetu dyskontowego pp. Rathe, Gorczyński i Stawicki.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: mieszkańca gm. Lućmierz, Kazimierza Janiszewskiego, za rozprawę nożową na 3 miesiące aresztu i mieszkańca gminy Gospodarz, Marcina Bajona, za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych, na zapłacenie 15 rb. lub 3 dni aresztu.

SZTUKA.

(i) **Na drugą ochronę.** Przedstawienie amatorskie na korzyść ochrony II-ej przy ulicy Piwnej № 17, odbędzie się w nadchodzący poniedziałek w teatrze polskim przy ul. Cegielnianej № 63, na którem odegraną zostanie pod reżyseryą p. Kułakowskiego (art. teatru polskiego) sztuka ludowa w 3 aktach z tańcami i śpiewami p. t. „Prawica i lewica“.

Bilety po cenie przystępnej nabywać można w laboratoryum chemicznem przy ul. Piotrkowskiej № 69.

Ulica Piwna znajduje się w stronie północnej, prawie już na końcu miasta, zamieszkanym przez ludność przeważnie ubogą bardzo, dla której ochrona wielkiem jest dobrodziejstwem. Takim biedakom dobroczynni łodzianie pośpieszą niechybnie z pomocą łatwą, niedrogą, a jednocześnie dla widzów i słuchaczów miłą.

(x) **W hołdzie Moniuszce.** „Lutnia“ w Zgierzu urządza w przyszłą sobotę ostatni w tym sezonie koncert, poświęcony twórczości St. Moniuszki.

Z życiem i twórczością narodowego pieśniarza, zapozna słuchaczów w słowie wstępnem prof. S. Sieja.

Śpiewać będzie młoda pieśniarka p. Grabowska grać na skrzypcach pan Budzyński.

Produkcye chóralne pod dyr. prof. Siei wykonają chóry: męski, żeński i mieszany „Lutni“.

Po koncercie — wiele miłych niespodzianek i nadzieja tańca „do rana“.

Z WARSZAWY.

* Konfiskaty.

Wczoraj wieczorem z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych policya skonfiskowała wczorajszy (58) numer „Kraju“ oraz miesięczny dodatek dla dzieci p. t. „Naszym pociechom“ do „Pracy Zbożnej“.

* Na dobroczynność.

Podatek na zakłady dobroczynne warszawskie, z których korzystają gminy gub. warszawskiej, już rozłożono.

Na ogólną liczbę ludności w gub. warszawskiej 1,272,530 osób podatek wynosi 30,553 rb. 69 kop.

* Katastrofa lotnicza.

Wczoraj, około godz. 4 po poł. na plac ćwiczeń wojskowych w Mokotowie przyszedł żołnierz, 28-letni Aleksy Mienczenko z oddziału lotniczego, w celu odbycia codziennych ćwiczeń na aeroplanie wojskowym.

Na razie wszystkie ćwiczenia udawały się znakomicie i lotnik postanowił, okrążywszy na znacznej wysokości pole, wylądować w pobliżu hangaru.

Niestety, czy to wskutek własnej nieostrożności, czy też z powodu zepsucia się steru, już nad samą ziemią aparat zmienił nagle kierunek i z całą siłą spadł na konary wysokiej lipy.

Skutki były fatalne. Pilot, wskutek nagłego wstrząśnienia wypadł z siodełka i runął na ziemię, aparat zaś roztrzaskał się w kawałki.

Mienczenkę, który przy upadku doznał wstrząśnienia mózgu, karetką Pogotowia przewieziono do szpitala Ujazdowskiego.

90,000 rubli na cele publiczne.

Wczoraj w V wydziale cywilnym warszawskiego sądu okręgowego ogłoszono testament własnoręczny ś. p. Włodzimierza Gawrońskiego, b. radcy komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Zmarły w testamencie tym, oraz w drugim, zdeponowanym w Wilnie, poczynił następujące zapisy na cele publiczne: 10,000 koron na komitet restauracyi Wawelu w Krakowie, 5,000 koron na wykończenie grupy „Pochód na Wawel“, o ile w ciągu 10 lat budowa grupy zostanie zdecydowana, 24,000 rb. na Tow. Zachęty w Królestwie Polskiem, 4,000 rb. na przytułek dla nieuleczalnych w Królikarni, 5,000 rubli na sanatoryum w Rudce, 1,000 rb. na schronisko sług na Sewerynowie, 3,000 rb. na sanatoryum w Karolinie, 10.000 rb. na szkołę handlową i szpital w Wyłkowyszkach, 20,000 rb. na szpital w Wołkowyskach, 5,000 rb. na nowobudujący się kościół w Druskienikach, 3,000 rb. na kościół w Olwicie, 1,000 rb. na cmentarz w Olwicie wreszcie 1,000 rb. na ołtarz w kościele w Urdomini.

Z KRÓLESTWA.

Wybory w Piotrkowie. We wczorajszych wyborach do władz T. K. Z. brało udział 27 stowarzyszonych. Przewodniczył p. Antoni Kobierzycki.

Wybrani zostali: do komitetu S. ks. Lubomirski, zamiast p. B. Trepki, a na zastępcę pan T. Wilski; do dyrekcyi głównej p. J. Makulski zamiast p. J. Szwajcera, na zastępcę p. J. Zaremba; do dyrekcyi szczegółowej pp.: W. Łuczycki, W. Radoszewski i B. Szwajcer (wszyscy ponownie).

Na prezesa przyszłych wyborów wybrano p. I. Wilskiego, na pierwszego zastępcę radcy dyrekcyi szczegółowej p. A. Buchowieckiego i na drugiego p. T. Ciesielskiego.

Poszukiwanie kontrolera. „Gazeta Częstochowska“ donosi, że władze kolejowe piotrkowskie rozesłały zawiadomienie do pobliskich stacyj i miast o zniknięciu niejakiego Turno, który kilka dni temu przybył do Piotrkowa w charakterze kontrolera kolei wiedeńskiej, przedstawiając się wszędzie jako „hrabia Turny“. Fałszywy hrabia potrafił zręcznie wyłudzić od oficyalistów kolejowych pieniądze, wydając kwity na odbiór węgla z kolei.

Nowy ten kontroler wyłudził w ten sposób od jednego z kolejarzy 52 rb. Fałszywe kwity rozpoznano, lecz po niewczasie. Zarządzono poszukiwania rzekomego kontrolera, który tymczasem umknął z Piotrkowa.

Z LITWY I RUSI.

Protest nacyonalistów kijowskich. Kijowski związek nacyonalistów wysłał wczoraj depeszę do ministra spraw wewnętrznych oraz do posłów: Rakowicza, Bezaka i Bałaszowa, tudzież do redakcyi „Nowoje wremia“, protestując przeciwko językowi polskiemu w samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem.

„Ludzie natury“. W Kijowie sędzia pokoju rozważał onegdaj sprawę studenta Litnera i p. Dobrowolskiej oskarżonych o ukazywanie się na ulicy w kostyumie „adamowym“.

W ostatnich czasach w Kijowie pojawili się bowiem tak nazywani „ludzie natury“, ukazując się na ulicy w sandałach na bosych nogach i sportowej siatce na ciele. Panie należące do tej grupy noszą pod siatką figowy listek.

Sąd rozważał tę sprawę przy drzwiach zamkniętych. Dobrowolska została uniewinniona z powodu noszenia wspomnianego listka.

Wyrok nie wywarł żadnego skutku, gdyż nazajutrz znowu na ulicach ukazali się „ludzie natury“.

Z CESARSTWA.

Dzień 1 maja. Naogół onegdajsze święto majowe w Petersburgu przeszło spokojnie.

Według obliczeń świętowały 132 tys. robotników. Tylko w kilku miejscach śpiewano pieśni rewolucyjne i wywieszano czerwone sztandary.

Do starć z policyą przyszło jedynie w dwóch miejscach. Aresztowań było niewiele.

W wyższych zakładach naukowych rozrzucano proklamacye w imieniu „ziemlaczestw“, nawołujące do jednoczenia się z robotnikami.

Większym manifestacyom przeszkodził deszcz i policya nader silnie skonsygnowana.

Dzwony ukradli! Na przedmieściu Petersburga, za rogatkami Narwskiemi, z cerkwi Serafina w poniedziałek rano zauważono kradzież 3 dźwonow cerkiewnych z dzwonnicy.

Jednego ze sprawców kradzieży ujęto.

Rewizye wśród studentów. W Odesie zwracają uwagę liczne rewizye i aresztowania wśród studentów.

W nocy z czwartku na piątek aresztowano 8 studentów i osadzono ich w więzieniu. Jednocześnie aresztowano kilku robotników, przeważnie członków zarządu kas chorych. Robotnicy z fabryk, wśród których dokonano aresztowań ogłosili na znak protestu strajk.

Z parlamentu niemieckiego.

(*Tel. „Rozwoju“*).

Berlin, 16 maja.

Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego podczas obrad nad etatem ministeryum spraw zagranicznych zabrał głos sekretarz stanu dla spraw zagr. v. Jagow.

Po omówieniu spraw bałkańskich, minister przeszedł do kampanii prasowej rosyjsko-niemieckiej, stwierdzając, że powtarzające się od dłuższego czasu w prasie rosyjskiej artykuły antiniemieckie wzmogły panujące w Rosyi prądy szowinistyczne i doprowadziły do formalnych ataków na Niemcy. Odpowiedzialność za to, że zaczepki te wywołały odgłosy w prasie niemieckiej ponoszą ci, co je wszczęli. Jeżeli obrzucają nas ze wschodu i zachodu, z obu stron jednocześnie groźbami, to nic dziwnego, że i prasa niemiecka zdobywa się na akcent odporny.

Po Jagowie zabrał głos socyalista Wendel i poddał ostrej krytyce przemówienie v. Jagowa, oświadczając, że cała polityka rządu niemieckiego jest nic niewarta, tak samo jak polityka Austryi lub Turcyi. Jedynie Francya, zdaniem mówcy, szczerze dąży do utrzymania pokoju światowego i jest gotowa do podania ręki Niemcom. Jeżeli zaś w prasie francuskiej ujawniają się prądy szowinistyczne, to winne są temu n i e t a k t o w n e w y s t ą p i e n i a n i e m i e c k i e g o n a s t ę p c y t r o n u. W całej Francyi zauważyć się daje obecnie gotowość do pojednania się z Niemcami, i gdyby mówca wzniósł obecnie okrzyk: „Niech żyje Francya!“ to jest pewny, że otrzymałby niezwłocznie z tamtej strony odpowiedź: „Niech żyją Niemcy!“

Okrzyk Wendla wywołał w parlamencie wielkie w r a ż e n i e, ponieważ po raz pierwszy w niemieckiej instytucyi prawodawczej sławiono głośno Francyę.

Wiadomości zamiejscowe.

Powitanie króla. W tych dniach król duński bawił w Elborgu, małem miasteczku na zachodniem wybrzeżu Danii. Zatrzymał się w miasteczku tylko na godzinę, pomimo to ludność nie ominęła sposobności, aby króla godnie powitać.

Był tam pochód z pochodniami, były śpiewy chóralne, była iluminacya.

Król, przejeżdżając po mieście i przyglądając się iluminacyi, spostrzegł na małym domku wielki napis transparentowy: „Witaj nam, monarcho!“

— Cieszy mnie to — odezwał się król do burmistrza, — że pod każdą strzechą tak mnie serdecznie witają. A co to za domek?

— Ten, najjaśniejszy panie? To nasz areszt gminny!...

Następca kard. Koppa. Nominacya biskupa Hildesheimu Bertrama na biskupa wrocławskiego nie ulega już wątpliwości. Bertram przedstawia dla polaków niezapisaną kartę. O ile wiadomo, językiem polskim nie włada. Pod względem społecznym uchodzi za zwolennika kierunku kolońskiego w obozie katolików niemieckich.

Echo pojedynku. Przed sądem okręgowym w Leoben odbyła się rozprawa przeciw sekundantom w pojedynku Karpińskiego i Wicherkiewicza.

Oskarżeni byli: 20-letni słuchacz akademii górniczej Tadeusz Ostrowski, 24-letni słuchacz akademii Karol Szwejda i 24-letni słuchacz akademii Karmiński, wszyscy o zbrodnię udziału w pojedynku z § 163 ust. karnej.

Przyznali się oni do czynu zarzuconego im aktem oskarżenia, wskazali jednak że starali się załatwić w sposób pokojowy aferę Karpińskiego z Wicherkiewiczem. Nie udało im się to z powodu odmowy obrażonego, który upierał się przy pojedynku.

Wszyscy trzej skazani zostali na dwumiesięczne zwykłe więzienie.

TELEGRAMY.

Odrzucony wniosek.

PETERSBURG, 14 maja (wł.). Komisya sądowa Dumy rozwazała dzisiaj projekt wprowadzenia sądów lokalnych w 6 gub. zuchodnich oraz instytucyi tłumaczow języków polskiego, litewskiego i łotewskiego.

Zasadniczo wniosek został przyjęty, jednak obowiązek znajdowania się w każdym sądzie tłomacza odrzucony większością głosów prawicy i październikowców.

Skazanie oszusta.

WIEDEN, 14 maja (wł.). Baron Strahlendorf za wykradzenie hrabinie Esterhazy jej pamiętnika a następnie za usiłowanie wymuszenia od niej pieniędzy, skazany został na rok ciężkiego więzienia i utratę szlachectwa.

Pokojówka hrabiny, panna Boyty została uwolniona.

Odmowa satysfakcyi.

BUDAPESZT, 14 maja (wł.). Deputowany Rakowsyky odmówił prezesowi gabinetu hr. Tiszе, satysfakcyi honorowej (pojedynek na szable miał się odbyć wczoraj), pod pozorem, że Tisza nie udzielił takiejże satysfakcyi Dezyderemu Polonyi'emu.

Przeciw sufrażystkom.

LONDYN, 14 maja (wł.). Wobec nacisku opinii publicznej sądy angielskie postanowiły obchodzić się z mniejszą względnością z sufrażystkami.

Za urządzanie strajku głodowego ma być nakładana kara dodatkowa, jako za przekroczenie rygoru więziennego. Naogół zaś o ile to będzie możliwe karane być mają sufrażystki ciężkiemi grzywnami.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju").

Nowy Jork, 15 maja.

Po zajęciu Tampica. Zaginieni zbiedzy. Ludzki rozkaz.— Prośba Caranzy.—Rokowania.

Walki, jakie toczyły się na ulicach Tampica po zajęciu miasta tego przez powstańców, były bardzo krwawe i wyrządziły obustronnie wielkie straty.

Wojska rządowe przed opuszczeniem miasta wysadziły w powietrze kilka domów, przeważnie gmachów rządowych.

Wielkie zaniepokojenie wywołuje tu los 200 zbiegów amerykańskich, którzy dawno opuścili Tampico, a dotyczas brak o nich wszelkiej wiadomości.

Generał Caranza po zajęciu Tampico przez wojska powstańcze wydał rozkaz, aby mienie obcokrajowców i życie ich było szanowane.

*

Nowy Jork, 15 maja (wł.). W waszyngtońskich kołach rządowych zajęcie przez powstańców Tampica wywołało wielkie zadowolenie.

Obecnie gen. powstańczy Caranza zwrócił się do Wilsona, aby zezwolił na dowóz pod Tampico transportów broni dla powstańców i wydał odnośne rozkazy flocie meksykańskiej, blokującej wybrzeża.

*

Waszyngton, 15 maja (wł.). W kołach dyplomatycznych utrzymują, że ministeryum spraw zagranicznych przygotowuje się do rokowań z powstańcami.

Z ostatniej chwili.

Zamknięcie zjazdu.

Kraków, 15 maja (wł.). Wczoraj po dwudniowych obradach zakończył się zjazd krajowy nauczycieli.

Konkurs „Echa".

Lwów, 15 maja (wł.). Na ogłoszony w końcu roku ubiegłego przez Tow. śpiewacze „Echo" konkurs pieśni polskiej nadesłano ogółem 47 utworów.

Sąd konkursowy uznał jako najlepsze pieśni Feliksa Nowowiejskiego z Krakowa i Stefana Siei, dyrektora „Lutni" w Zgierzu. Poza tem za dobre uznano utwory Kruchowskiego i Piotra Maszyńskiego z Warszawy, Henryka Obuchowskiego z Sosnowca, oraz Edwarda Ponickiego z Inowrocławia.

Podróż króla greckiego.

Ateny, 15 maja (wł.). Król Konstanty udał się w towarzystwie królowej, ks. Aleksandra i ks. Heleny w podróż do Salonik. Król zabawi tam 2 tygodnie.

Otwarcie parlamentu tureckiego.

Konstantynopol, 15-go maja (wł.). Wczoraj otwarto po dwuletniej bezczynności parlament turecki. Mowę tronową odczytał w obecności sułtana pierwszy jego sekretarz. Specyalną uwagę zwrócił ustęp mowy, podnoszący konieczność ukarania tych wszystkich, którzy przyczynili się do klęski narodowej.

Zamordowanie Nazima paszy jest wielką zbrodnią i musi być surowo ukarane.

W końcu mowa wyraża nadzieję, że Włochy uszanują traktat lozański w sprawie wysp Egiejskich.

Spalenie miasteczka.

Durazzo, 15 maja (wł.). Epiroci spalili miasteczko Del Vino.

5 cioraczki.

Rzym, 15 maja (wł.). W klinice w Palermo żona szewca Pierini powiła 5-cioraczki. Dzieci na razie są zdrowe.

Przyjęcie ustawy szkolnej.

Bruksela, 15 maja (wł.). Senat przyjął wczoraj większością 68 głosów ustawę szkolną.

Socyaliści i posłowie liberalni opuścili na czas głosowania demonstracyjnie salę.

Pożar klasztoru.

Bruksela, 15 maja (wł.). Klasztor pod Termonde zniszczony został doszczętnie przez pożar. Pożar zaskoczył kilkunastu alumnów i uczniów, zamieszkałych w klasztorze, w głębokim śnie. 3 z nich odniosło śmiertelne poparzenia, kilku lżejsze.

Hiszpanie w Maroku.

Madryt, 15 maja (wł.). Marokańczycy zaatakowali wczoraj pod Balcazaba oddział hiszpański, lecz zostali po dłuższej walce odparci, ponosząc znaczne straty.

Aeroplanowy pociąg.

Kapsztadt, 15 maja (wł.). Inżynier Erson z Birningham dokonywa tu ciekawych prób z wynalezionym przez siebie t. zw. aeroplanowym pociągiem. Pociąg ten, poruszany propelerami, przebiega podobno 500 kilometrów na godzinę. Rząd kapsztadzki zainteresował się żywo wynalazkiem i zastrzegł sobie prawo pierwokupu po dokonaniu prób publicznych.

Przemycanie broni.

Londyn, 15 maja (wł.). W Glasgowie skonfiskowano wczoraj wielką skrzynię, zadeklarowaną jako zawierająca „stare żelazo". Po otwarciu okazało się, iż skrzynia zawiera znaczną ilość karabinów, przeznaczonych dla ulsterczyków.

,Proces Svihy.

Praga, 15 maja (wł.) Wczoraj toczyły się tu w dalszym ciągu rozprawy sądowe przeciwko posłowi Sviha. Zeznawali pomiędzy innymi posłowie Klofacz i Massaryk. Zeznania ich były bardzo niekorzystne dla oskarżonego.

Etna czynna.

Rzym, 15 maja (wł.) Przepowiednie profesora Ricco, dyrektora obserwatoryum na Etnie, tym razem sprawdzają się. **Etna działa i to coraz energiczniej. Co chwila następują silne wstrząśnienia ziemi, burząc wszystko, co pozostało po pierwszych wstrząśnieniach. Okolicę pokryła gruba warstwa popiołu białego, przypominającego śnieg. W Vale Dowe utworzył się nowy krater, wyrzucający wielkie potoki lawy i olbrzymie, rozpalone do białości kamienie.**

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Naszym gospodyniom. Wobec licznych zapytywań listownych, jakie otrzymuje redakcya „Rozwju" w sprawie łatwego i po cenach przystępnych nabywania masła i jaj, komunikujemy, że towar ten stale dostarcza do Łodzi p. Józef Grobliński w poniedziałki i czwartki.

Artykuły te zamawiać można wcześniej u pani doktorowej Gorskiej przy ul. Mikołajewskiej № 29, do której konsumentki mogą się zgłaszać listownie lub telefonicznie (№ telef. 82) i tam też składać swoje adresy. Według podanych adresów p. Grobliński dostarczać może potrzebną ilość masła i jaj, w cenie: za mendel jaj 40 kop. i za funt świeżego masła solonego 50 kop. Towar zaleca się dobrocią i świeżością.

Łódzkiemu rzem. T-wu poż.-oszczędn. (Mikołajewska № 40). Umieścimy po rozstrzygnięciu sprawy przez senat.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu

ś. † p. 1702

MIKOŁAJOWI

ZAGRYWIE

składają serdeczne „Bóg zapłać".

Żona, matka, siostry i bracia.

OFIARY.

Na Tow. Opieki Szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział łódzki).

W dniu imienin swej przełożonej p. Z. Pętkowskiej, składaj uczenice klasy VI-ej 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
14/V 1 popol.	746.0	11,3	52	Pd W 1	Z dnia 14/V Temperatura max. + 12,0 C. min. 5,4 Opadu 0 0 mm.
14/V 9 wiecz.	748.0	7,0	88	Pn W 1	
15/V 7 rano	748.0	7,6	77	Pd 1	

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.30, W 12.50, 1.50 *3.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.33.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.33, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.38, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Dr. Cz. GANOWICZ

ordynuje jak zwykle

w Kudowie. 1741

Villa Wiktorya vis-à-vis Hotelu „Graf Moltke"

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej,

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje: 8½—1½, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

OGROD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

W sobotę 16 maja otwarcie sezonu letniego.

I-szy Koncert

Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej

pod dyrekcyą p. Bronisława Szulca, profesora warszawskiego Towarzystwa muzycznego

Wejście 30 kop. Abonament 3 rb. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 50 kop. Abonament nieważny.

1931 J. PETRYKOWSKI.

Warszawski CYRK A. CINISELLI

Dziś i jeszcze 2 dni pobytu w Łodzi.

Dziś w piątek, o godz. 8 min. 30 wiecz.

GRANDE SOIRÉE D'HONNEUR

BENEFIS Dyrektora i Dyrektorowej

A. CINISELLI. 1945

Wielki specyalnie ułożony program nowości.

Ogłaszamy w sobotnim „Rozwoju"

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki

1448 Łódź, Piotrkowska 17.

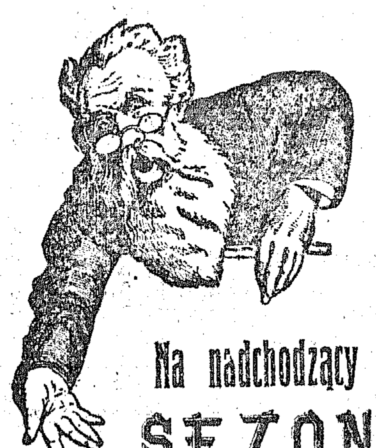

Na nadchodzący SEZON

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
::: trykotową. :::

KRAWATY
najnowsze desenia.

Żaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszki

Paryska biżuterya.

u M. Kołodziejskiego

Andrzeja 3

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia" Piotrkowska 173 z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu Piotrkowska 173. 5008—10—9

A!A!A!A!A! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i welocypedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp.

AAA Tanio różne suknie i bluzki i kostyumy używane do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-4

AA Pierwszorzędne Biuro Ludwińskiej (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczyciel, freblanki, bony, ochroniarki różnej narodowości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyszki, gospodynie, osoby wykwalifikowane do handlu, biuralistów, rządców, ogrodników (świadectwa sprawdzane). 4279—15śptp—11

AA Służące dostaną bardzo dobre miejsca w kantorze służby, ul. Mikołajewska nr. 65. 5513—2—1

Akuszerka przyjmuje chore udziela porad; biednym ustępstwo ul. Piotrkowska 225—19 5597—8*—2

A Meble salonowe, ze stołowego sypialnego, szafy, otomanę, biurko, garderobę z lustrem szafkę kawalerską, lustra obrazy, figury, sprzedam zaraz bardzo tanio Karola 8—10.

Agent p. Roman Sokołowski z dniem 6 maja r. b. został usunięty z fabryki cukrów p. f. T. Dąbrowski, i S-ka obecnie J. Wąsowicz, o czem zawiadamiamy Szanownych naszych odbiorców. 5525—1

A Z powodu wyjazdu do sprzedania panino, kredens, szafy, łóżka z materacami sprężynowemi i inne rzeczy. Główny monopol Morski. 5462—3—2

A Różne meble sprzedam tanio pozostałe z 3 pokojów Wólczańska 135—2 przy Anny. 5432—3—3

Baczność! spodnie ze skóry angielskiej 195 letnie 120 ul. Piotrkowska 145—34. 5403-5pśl

Cukiernia do sprzedania od 1 lipca. Wiadomość: Karola 30 m. 6 I piętro od 7—9. 5454-3-2

Chłopiec z dwuklasowem wykształceniem potrzebny do kantoru. Zgłaszać się do adm. Rozwoju, Spacerowa 41. 3—2

Do wynajęcia od 1 lipca b. r. 4 pokoje z kuchnią 2 wejścia wygody, gaz, elektryczność blizko Zielonego Rynku, Benedykta 41. 5477—3—2

Dowód № 231075 Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego (Pasaż Meyera 11) zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 5492—3—2

Dowody nr. 3130 i 3132 Warsz. Akc. Tow. Pożyczk. (Pasaż Meyera 11) zaginęły. Zastrzeżenie zrobione. 5453—3—2

Do sprzedania posesya z placami i dziesięć mórg gruntu. Wiadomość w Pabianicach, róg Fabrycznej i Tylnej nr. 30 oraz 8 placów. 5451—4—2

Do sprzedania maszyna męska w dobrym stanie krawiecka Singera, za przystępną cenę ul. Widzewska 163—47, 5 piętro. 5469—3—1

Do browaru zdolny bednarz poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty w Rozwoju „Pracującemu" 5463—2—1

Dwa magle do sprzedania Widzewska 94 wejście z Nawrot. 5455—2—1

Do sprzedania sklepik mały lub urządzenie. Wiadomość ul. Aleksandrowska nr. 51 pralnia. 5478—1

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami St. Zarzewska nr. 64. Wiadomość u gospodarza. 5441-3ws-1

Dom (13 mieszkań) z dużym placem przeszło 7000 kw. łokci zawierający w sobie piasek i kamienie na dogodnych warunkach zaraz sprzedam. Wiadomość Emilii 48 u właściciela. 5139—3—1

Dobrze prosperująca filia rzeźnicza jest do sprzedania. Wiadomość, Milsza nr. 24. 5408-3*-2

DARMO drobna szlaka do zabrania ul. Pusta 13. 4963— 3pts—3

Do sprzedania sklep spożywczy częściowo, albo razem. Wiadomość ul. Braterska nr. 1 w sklepie. 5531—2—1

Do wynajęcia letnie mieszkanie we wsi Młynku, gm. Budziszewice 1 i pół wiorsty od przystanku Regny D. Ż. Ł. W dobrym punkcie przy lesie i wodzie. Zgłaszać się do młynarza. 5522—1

Filia piekarska do sprzedania zaraz, Pańska 47, wprost Zielonego Rynku. 5408—3*—2

Fryzyerski subiekt męski potrzebny zaraz. Piotrkowska nr. 47. 5480—2—2

Filia piekarska do sprzedania w dobrym punkcie istniejąca od paru lat z powodu zmiany interesu, Gubernatorska 21. 5445—3—2

Filia piekarska w dobrym punkcie zaraz do sprzedania Widzewska nr. 90. 5522—3—1

Gospodarstwo do sprzedania 7 morgów, dom murowany, obora murowana, stodoła, sad olszyna, łąka. Cena 2600 rb. 12 wiorst od Łodzi około Pabianic. Wiadomość: Chojny, ul. Julianowska nr. 2 u gospodarza przy kolei. 5450—2—1

Hafciarnia z dobrą wyrobioną klijentelą z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. St. Zarzewska nr. 81. 5595—3—2

Kotłowi pucerzy potrzebni na stałą robotę, Aleksandrowska nr. 121, Zakład Mechaniczny. 5500—3—2

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, Łąkowa 22. 5376—3*—2

MEBLE KUCHENNE okazyjnie. Tamże **STARE DRZWI** i **OKNA** Zielona 8. 5399-4*2

Magiel nowy do sprzedania w dobrym punkcie, Grabowa nr 32. 5485—1

Mamkę zdrową tylko co przybyłą ze wsi poleca Główny kantor służby, Piotrkowska 109 Tel. 34-02. 5490—2—2

Maszynę do szycia bębenkową prawie nową za bezcen się sprzedaje. Mikołajewska nr. 113 u portyera. 5298—5—5

Magiel do sprzedania, Zakątna nr. 41. 5529—2—1

NARYBKU KARPIOWEGO sprzedam 100 kop. Wiadomość „Rybołówstwo" Chojny M. P. 5518

Obiady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Widzewska 97 I p. oficyna obok parku, Bańkowska. d

Potrzebna bufetowa, wiadomość Przędzalniana 64. 5443—3—2

Potrzebna zdolna chemiczarka do pralni, ul. Piotrkowska 88 5427—3—3

Potrzebne panny zdolne do szycia, Piotrkowska 209 m. 14. 5424—3—3

Pokój duży słoneczny umeblowany do wynajęcia zaraz. Wiadomość w adm. Rozwoju Spacerowa nr. 41. 6—3

Potrzebne zdolne panny do szycia oraz uczenice. Zielona 19 sklep. 5211-5-2

Potrzebne od lipca lub od października 3 lub 4 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J". 6—3

Potrzebna służąca w starszym wieku umiejąca gotować, pożądane z dobremi świadectwami, Zawadzka 50 m. 3 zastać można od 12—3 i od 6 w. 5458—3—2

Potrzebni są tokarze do zakładu mechanicznego, Benedykta nr. 70. 5474—2—2

Potrzebny stróż, zgłaszać się ul. Zakątna 64 u gospodarza. 5482—2—2

Potrzebny uczeń do tapicera Piotrkowska 134. 5488—2—2

Potrzebne zdolne panny do szycia, ul. Benedykta 20 miesz. 15, J. Kołodziejska. 5447—2—2

Potrzebna krawcowa samodzielna. Piotrkowska № 289. 5442—3—2

Potrzebni agenci na pensyę i prowizyę z kaucyą 200—300 rubli. Oferty Rozwój „Bez Konkurencyi". 5352—2pt—2

Potrzebna dziewczyna do dziecka, Radwańska nr. 24 m. 6. 5528—2pt—2

Plac mały ewentualnie z zabudowaniem na Piotrkowskiej, kupię. Oferty z ceną i warunkami składać do Rozwoju dla „Chrześcijanina". 5521—3—1

Poszukuje się osoby z francuskim do konwersacyi godzinę lub dwie tygodniowo. Oferty z warunkami, główna poczta poste-restante sub. „E. 100". 1957—2—1

Plac 1 jeszcze do sprzedania w Rudzie 480 rb. Widzewska nr. 158A m. 18. 5526—2—1

Potrzebny jest robotnik umiejący czytać i pisać który pracował przy krajaniu mydła. Oferty „R. 144" proszę składać w Rozwoju. 5527—3—1

Potrzebni chłopcy do posyłek. Zgłaszać się Resiger i Mueller, ul. Nowo-Spacerowa 53. 5405—3—3

Potrzebna młodsza freblanka. Zakład freblowski, Brzezińska № 25. 5536—2—1

Potrzeba zdolnych malarzy do mieszania kolorów, ul. Zgierska nr. 31. 5550—2—1

Plac frontowy z oficyną i planem do budowy frontowego domu przy ul. Rokicińskiej 103 sprzedam zaraz. Wiadomość na miejscu. 5533—2—1

Potrzebne panienki zdolne i podręczne do pracowni, Zielona 23. 5537—2—1

Potrzebne zaraz zdolne stanicznarki, podręczne i uczenica, Orla 15 I piętro. 5514—3—1

Potrzebny przedsiębiorca do wywozu ziemi z pod fundamentów i piwnic. Oferty z ceną za łokieć kubiczny złożyć w adm. Rozwoju, Spacerowa 41 pod lit. „W. Y. W". 2—1

Potrzebny czeladnik krawiecki na małe sztuki i podręczny Rokicińska 60 m. 14. 5510-2-1

Potrzebny chłopiec, S. Rutkowski, Zielona 1. 5508

Potrzebny chłopiec do restauracyi od lat 15, ul. Bazarna nr. 1. 5507—2—1

Potrzebny czeladnik szewcki zaraz, Wólczańska 166 sklep. 5506—3—1

Pralnia do sprzedania zaraz z powodu dwóch interesów, ul. Mała nr. 1 róg Benedykta, przy Zielonym Rynku. 5497—3—1

Rower damski „Adler" (zagraniczny) mało używany, wolny pęd, reform siodło, hamulec, tanio do sprzedania, Radwańska 19, m. 20, telef. 14-19. 5525

RESZTKI okazyjnie, sztuki hurtowo, detalicznie na kostyumy damskie, garnitury męskie, duży wybór różnych materyałów na bluzki, alpagi, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Juljusza 16—3 Stanisław Pacuszka. 4195—10sc—7

Szkółę koedukacyjną początkową sprzedam. Wpływ roczny 4000. Oferty „Szkoła" w Administracyi „Rozwoju" 5328-3*-3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby, Piwna 21. 5322—3*—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Widzewska 86. 5464-2-2

Sklep rzeźniczy do wynajęcia zaraz albo od 1 lipca. Zapytać się u gospodarza: Kątna Nr. 24. 5444—3—2

Sklep kolonialny do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Piotrkowska Nr. 176, wiadomość na miejscu. 5234—3—2

Sklep do sprzedania spożywczy Szosa Rokicińska nr. 43. 5520—3—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, Ludwiki (Luizy) 22. 5528—3—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z piwem do sprzedania. Wiadomość Fabryczna 4, w piekarni. 5534—3—1

Sklep korzenny lub urządzenie tanio do sprzedania, Benedykta nr. 22 m. 23 od g. 6 w. J. Kossowski 5535—1

Sklep do wynajęcia, obecnie kolonialny, Rozwadowska 16. Wiadomość u gospodarza. Tamże wanna do sprzedania. 5505—3sw—1

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z powodu zmiany do sprzedania. Reflektanci mający dobre gospodynie niech się zgłoszą, Nowo-Zarzewska 39.

UWAGA. Bardzo prędko!!! sprzedaję, kupuję, zamieniam majątki ziemskie, place, domy, domki, restauracye, sklepy w Łodzi i na prowincyi, daję wspólników, lokuję kapitały oraz przeprowadza wszelkie interesa, co kto ma do załatwienia niech się zgłosi, od 10 do 1-ej i od 5 — 8. Wólczańska 61, Kotarski. 5481—3—2

Zaraz do sprzedania meble łóżka, szafy, wózek dziecinny o 2 kołach, i różne drobne rzeczy, Dzielna nr. 40 m. 1. 5377—6—5

Zdolny felczer z dobremi świadectwami i długoletnią praktyką, także i wojskową, poszukuje posady. Łask. oferty pod „Felczer" do Redakcyi. 5504—3—1

Z powodu wyjazdu sklep galanteryjny do sprzedania, punkt dobry. Wiadomość ul. Krótka nr. 11—11. 4915—10—0

Zaginęła wyżlica biała, bronzowe łaty obroża i tabliczka proszę odprowadzić za nagrodą ul. Staro-Zarzewska nr. 31. 5519

Zaraz dwa place do sprzedania na Widzewie w dobrym punkcie z planem do budowy. Wiadomość ul. Aleksandrowska 119 Matyjaszczyk. 5182—6—6

2 wiorsty od Sieradza przy Kaliskiej szosie Zapusta-Mała jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Budynki murowane; kuźnia, sklep, ogród owocowy duży, grunt, dobre na letniska. Woda i łąki. Wiadomość na miejscu. 5511-6swcsp-1

2 pokoje i kuchnia z wygodami od 1 lipca, Konstantynowska 98. 5557—3ptp—2

2 maszynki pończosznice okrągłe, do sprzedania, Bałuty ul. Dworska 51 m. 7. 5509—2—1

3 pokoje i kuchnia frontowe balkonowe od 1-go lipca do wynajęcia Nawrot 53. 5350-3*-2

54000 rozlokuję na 5—6 części tylko po Towarzystwie. Reflektanci raczą się spieszyć. Zgłoszenia przyjmuję co dzień do 12 rano i od 4—6. Główna 9, Kamiński. 5386-3*-2

Zagubione dokumenty

Adam Wicherski zagubił paszport, wydany z gminy Mały Dobrzec gubernii kaliskiej. 5456—3—2

Ignacy Celczyński zagubił paszport wydany z gminy Sworzyce gub. radomskiej. 5517-3-1

Józef Gatlasiński zagubił bilet wojskowy, wydany ze 176-go pierewołoczyskiego pieszego pułku. 5425—3—3

Krzesłowski Apolinary zagubił paszport, wydany z m. Turek gub. kaliskiej, 5412-3-3

Leon Bartosiak zagubił paszport, wydany z gm. Dalków, gub. kaliskiej. 5452-3-2

Maryanna Pietrusiewicz zagubiła paszport, wydany z gm. Łęczno, gub. piotrkowskiej. 5422—3—3

Magdalena Rychlewska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Ossera. 5516-2-1

Roman Wojciechowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki L. Grohmana. 5212-1

Stanisława Kaźmierczak zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera, oddział „Tivoli". 5404—3—3

Sabina Jaworska zagubiła paszport wydany z gminy Tyniec pow. kaliskiego. 5493—3—1

Władysław Rydlewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Kanela. 5515—1

Zaginął kwit frachtowy wysłany za zaliczeniem do Tomaszowa 148.75, rbl. 3000. Jan Lesch Przędzalniana 29. 5501—1

Zagisęła karta od paszportu na imię Janiny Grambo wydana z fabryki J. Hanela. 5505—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Barczyńskiego wydana z fabryki Schweikerta. 5538—1

Zaginął **PORTFEL.** skórzany z kwitami prenumeraty „Rozwoju".

Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do Administracyi „Rozwoju", **ul. Spacerowa № 41.**

Kwity te są nieważne.

STRZEDZ SIĘ PODRABIAŃ

Wymagać podpisu : *Midy*

Na każdym flakonie winna się znajdować plomba celna

SANTAL MIDY

Będąc najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

= SZYBKIE =

i ZUPEŁNE

WYLECZENIE

(bez kubeby — bez wstrzykiwań)

świeżych i zastarzałych rzeżączek

na każdej kapsułce (MIDY) znajduje się nazwisko MIDY

SKŁAD. w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147.

Dr. B. REJT, Średnia 5. Tel. 33-79

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syhilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśrodżylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 **choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne** 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł

Po skończonej restauracyi

BASEN do pływania

zostanie otwarty 16-go maja codziennie od g. 9 rano do 9 wieczór. W niedziele i święta zamknięty. **Widzewska 120.** 1690

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.
Cegielniana: 2, 45.
Zawadzka 14.
Południowa 24.
Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).
Zgierska 18.
Andrzeja 36.
Mikołajewska 27, 52.
Konstantynowska 8.
Długa 11 róg Konstantynowskiej.
Główny sklep Juliusza 14.
Filia w Zgierzu.

Fabrykanci słynnej POMADKI AMOR Tow. Akc. Zakł. Chem. Lubszyński i S-ka, Berlin. 3668

Gimnazyum z prawami rządowemi imienia M. WITANOWSKIEGO

1668 **w Łodzi, Placowa 13,**

podaje do wiadomości, że podania do kl. **wstępnej** i do **wszystkich** innych klas przyjmuje kancelarya codziennie od 9 — 3.

Dzieci chrześcijan przyjmowane są na warunkach ulgowych.

Park im. Staszica.

Codziennie koncert

orkiestry 2-ego pułku strzelców pod kierunkiem kapelmistrza **Adolfa Januszewskiego.**

Początek o godz. 6 wiecz. 1670

SKLEP POLSKI **w Łodzi.** Białe towary łokciowe **Suknie** haftowane na etaminie i batyście — Koronki — Hafty — Pończochy — Resztki na bluzki — Firanki — Fartuchy.

Ozdobne kwiaty sztuczne z piór nagr. złotym medalem na wystawie „Królestwo Mody" w Warszawie.

POLECA: 1698

Helena Pawłowiczowa

Mikołajewska 27 (Pierwsze piętro od frontu). **Mikołajewska 27**

FELCZER z Buska 1683

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

Dr. med LEYBERG

Ch. skórne, wenerycz. i moczopł. Godz. przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. **Krótka № 5,** tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

Przejazd № 8.

(starszy) **Telef. 17-64**

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8. front, I-e piętro. Przyjmuje od 9½—12 i od 6—8 w.

Dr. Marceli Gromski

CHOROBY DZIECI.

Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9.

Przyjmuje codziennie: od 8—9 rano i od 3—5 po południu. 901

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych al. Andrzeja № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9 — 12 i 5 — 8, panie 4—5. 1181

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10 — 12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

LÓD

wolny od zarazków chorobotwórczych, może być wyłącznie tylko sztuczny. 1875

Fabryka lodu sztucznego

Długa № 72. Telef. 4-83

Zgierz

Gołębia № 1

GEOMETRA PRZYSIĘGŁY

Wiktor Bystrzyński

pomiary, parcelacye, melioracye rolne. 1692

DWIE MORGI PLACU

sprzedam w całości albo na mniejsze działki przy torze wyścigowym w Rudzie. Warunki kupna bardzo dogodne. Od przystanku tramwajowego blizko. Wiadomość: Łódź, Targowa 43 m. 45, od godz. 6 wiecz. 1694

DO SPRZEDANIA

powóz i koń z uprzężą, wolant, wóz, rolwaga pojedyncza, sanki i 2 pary chomont angielskich, para roboczych, mało używane i 3 maszyny do szycia. Ludwiki (Luizy) 37. Dębowski. 1632

OKAZYJNIE!

Lokal z 2 pokojów i kuchni na parterze, widny, słoneczny, odpowiedni na interes, kantor i t. p. do wynajęcia od 1 lipca r. b. lub wcześniej. Wiadomość: Piotrkowska 103 m. 3, do 10½, r. i od 1—3½ po poł. 1678

Nauczycielka

języka francuskiego z prawami. Patent paryski, kilkuletnia praktyka w gimnazyach prywatnych męskich — poszukuje posady od roku szkolnego. Zgłoszenia: „Rozwój" sub „M. T." 1642

Nowootworzony Polski Magazyn Kapeluszy Damskich

A. ŁAPIENIS

Widzewska 180.

Ceny przystępne 1624 Ceny przystępne

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specyalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Dr Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.

9 — 12 i 5 — 8, panie 4—5.

Dr. Wołyński

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specyalista chorób USZU, NOSA I GARDŁA, PIOTRKOWSKA 89. Godziny przyjęć: 10 — 12 i 4 — 6 poł., w niedziele od 10 do 12-ej. Operacye, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. № telefonu 35-97. 2569

Dachówka, stare okna i futryny do sprzedania.

SPACEROWA № 41.

Admin. „Rozwoju".

Roznosiciele gazet

z kaucyą, znający dobrze miasto i przedmieścia potrzebni zaraz.

Pożądani szewcy.

Zgłaszać się do Administracyi „Rozwoju".

Ból głowy i Migrenę

radykalnie leczy (485 **„Migreno-Ne vosin"** oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT" **leczą nigdy** w opłatkach. Proszek 10 k.

Letnie mieszkania w pałacu,

kanalizacya, park, ogród owocowy, całodzienne utrzymanie, powóz do stacyi Kolejowej na każde żądanie.

Bliższych wiadomości udziela Towarzystwo Rolnicze, ul. Widzewska Nr. 50, lub listownie Zarząd dóbr Olszowa **p. Rokiciny.** 1662

KURSY HANDLOWE

pod kierunkiem 1943

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157, telefon 858.

Kurs letni wykładów buchalteryi i arytmetyki handlowej.

Początek wykładów 16-go Maja, koniec 15-go września r. b. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki od 8-ej do 10-ej wieczorem. — Opłata za całkowity kurs wynosi rb. 40. — Zapisy przyjmuje kancelarya kursów codziennie, prócz sobót i niedziel, od 7-ej do 9-ej wieczorem.

W. Górski, szewc. — Mikołajewska Nr. 32.

Poleca Sz. Klienteli na nadchodzący sezon **OBUWIE OSTATNIEJ MODY.** — — Ceny przystępne.

BAR „EXPRESS"

Ul. Piotrkowska № 14

Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50 kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-ej. Kolacye á la carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki krajowe i zagraniczne i likiery po nizkich cenach. W niedziele i czwartki flaki. **Gabinety z oddzielnem wejściem bez różnicy cen.** Z poważaniem **ZARZĄD.**

Redaktor odpowiedzialny **ST. ŁAPIŃSKI.** W tłoczni „Rozwoju" Przejazd № 8. Wydawca **W. CZAJEWSKI.**